

XV: Raport czwarty

marzec 2005 - grudzień 2005

Tomasz Kontry

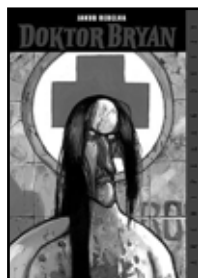
W czwartym już raporcie tajnego agenta o kryptonimie XV znaleźć można krótkie omówienia polskich komiksów, wydanych w ostatnich miesiącach. Raport jest uzupełniony pełną listą nowości.

Tajny agent XV, umieszczony w hermetycznym środowisku polskiego komiksu, po raz kolejny zdobywa się na niezwykły wysiłek, aby donieść swoim mocodawcom, które z albumów krajowych twórców zasługują na ich specjalną uwagę. Z wyrotowych treści, prowokujących grafik czy też podejrzenie udanego połączenia powyższych powstają albumy, których przemilczeć nie można i wobec których należy zachować zwiększoną czujność. Wskazanie ich to zadanie dla XV.



Coś mnie łączy z głównym bohaterem komiksu „Blaki” obywateli Konwerskiego i Skutnika. Nie, nie jestem yodopodobnym karłem z problemem tytoniowym. Marudzę. Niestety, moje marudzenie nie zostało jeszcze podniesione do rangi sztuki, jak w przypadku Blakiego. Osobnik ten jest wręcz chorobliwie zamyślony, przy czym jego imaginacja krąży nawet wokół spraw tak przyziemnych jak pranie czy jazda autobusem. Wydawałoby się – nic ciekawego. Błąd. Filozofowanie w wypadku spraw małych i nieważnych okazuje się zajęciem fascynującym. Blaki marudzi, więc jest.

Mój pierwszy kontakt z „Demonami seksu” polegał na szybkim rzucie oka na tylną okładkę. Zaraz potem wyludziłem z budżetu Wydziału odpowiednią kwotę na zakup tego niewielkiego, niestety, pod względem objętości zeszytu. Zawarte wewnątrz szorty to mieszanka wulgaryzmów, absurdu i pieprznego humoru, ciut przypominająca mi dokonania Fila i Termosa. Bohaterowie „Demonów” to postaci z rozległym zinowym rodowodem, cieszy więc ich wyjście z podziemia i próba zmierzenia się z realiami rynku. Rynek, masz przerąbane!



Wnoszę o zamknięcie pana Rebelki, autora „Doktora Bryana”, w specjalistycznym szpitalu. Albo niech pan, panie Jakubie, rzuci to, czym się pan zaciąga. Pierwsza część wspomnianego komiksu była lekko szokująca, ale druga, „Archipelag Duszy”, to prawdziwy spektakl dziwactw, krwawych zbrodni i schizofrenicznych postaci. I jeszcze ta wklejka z krwią na lodówce! No po prostu bez bicza i krzesła nie podchodzić, bo zaatakujecie! Ukryłem „Archipelag duszy” przed

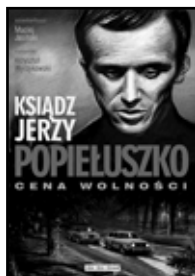
dzieciakiem i żoną i radzę innym zaniepokojonym nabywcom zrobić to samo! A, i proszę przygotować sobie dzbanek kawy przed rozpoczęciem lektury, bo jeszcze parę dni po przeczytaniu „Doktora” sen będzie mocno niewskazany!



Moja prośba o zakup „Tffffuj!” Do bani z takim komiksem!” Tadeusza Baranowskiego została niestety odrzucona przez Księgowość. Wzburzona pani Krysia mówiła coś o wygórowanych cenach, przesadzie i kryzysie. Dla dobra czytelników jednak, narażając własną skórę i ryzykując gniew Szefostwa, wszedłem przejściowo w posiadanie

tego pożegnalnego albumu o przygodach legendarnego naukowca – prof. Nerwosolka – i jego wesołej ekipy asystentów. Mój kontakt z „Tffffuj!” musiałem ograniczyć jednak do minimum ze względu na psy i uzbrojoną ochronę, która pojawiła się w infiltrowanym przeze mnie obiekcie składowania wzmiankowanego albumu. Udało mi się jednak przekartkować nową historyjkę o Nerwosolku oraz strony z bonusami w postaci fotografii, okładek i komiksowych szortów. Polecam, jeśli kogoś stać na wyciąg lub lubi lokować kapitał w dziełach sztuki.

Mandragora wystartowała z nową, bardzo sympatyczną inicjatywą, opatrzoną logiem, przedstawiającym orla miejskich przestworzy – wróbla. „Seria z wróblem” to dwujęzyczne komiksy historyczne, skierowane do dziatwy w celu podszkolenia jej zarówno w językach obcych jak i w historii Polski. Pierwszy zeszyt pt. „Strażnicy orlego pióra” to polsko-angielska opowieść o królu Popielu, doświadczającym problemów z plagą szczerów w czasach, kiedy nie wynaleziono jeszcze deratyzacji. Pióro kreślarskie trzymał tam ob. Kielbus, zaś pisarskie – ob. Birek. Ładne to, zabawne i niegłupie, pod warunkiem, że wciąż chodzi się do podstawówki.



Historia ostatnich dni życia księdza Jerzego Popieluszki jest opowieścią niezwykłą, tragiczną, fascynującą i wciąż pełną zagadek. Niestety, w komiksie „Cena wolności” została przedstawiona w sposób, którego nie można opatrzyć żadnym z tych przymiotników. Jest epizodyczna, nadmiernie skrótowa, pozbawiona napięcia, bohatera, osobis-



tego podejścia... Mawiają, że życie pisze najlepsze historie, ale ich adaptacja to niestety trudna sztuka. Bolesnym tego przykładem jest właśnie komiks autorstwa obywateli Jasińskiego i Wyrzykowskiego.



Komiks „Solidarność – 25 lat: Nadzieja zwykłych ludzi” nie mógł nie wzbudzić na Wydziale kontrowersji. Dyskusji było co niemiara. Jedyni chwalili inicjatywę i zawartość, inni tylko to pierwsze, a drugie krytykowali za historyczne uproszczenia i miejscami słabe rysunki. Album zawiera cztery odrębne historie, obrazujące różne etapy historii Związku: sierpień '80, wprowadzenie stanu wojennego, zabójstwo księdza Popiełuszki i Okrągły Stół. Całość opatrzona wstępem Lecha Wałęsy. Jedno jest pewne: Zin Zin Press potrafi trafiać ze swoimi komiksami do szerszej publiczności.

Miało być dobrze, a wyszło jak zwykle. Antologia „Epizody Powstania Warszawskiego” broni się zaledwie jedną, może dwiema dobrymi historiami. Cała reszta opublikowanych szortów to, podobnie jak samo Powstanie, chwalebna porażka. Chwalebna, bo cieszy, że tyle młodych osób jest zainteresowanych komiksem i chce się poprzez niego wyrazić. Szkoda, że nie potrafią i szkoda, że redakcja antologii dopuściła ich prace do publikacji.



Znany z łamów magazynu artystów podrzanego autoramentu „Lampa” obywatel Sieńczyk próbował mi wcisnąć kilkanaście historii. No, nie osobiście, ale za pomocą autorskiego zbiorku komiksów pt. „Hydriola”. Przyznam, że niektóre do mnie trafiły, spora część jednak chybiła, mijając się o kilka metrów z moją wrażliwością na sztukę przez duże A (jak Absurd). Ślepakami okazała się większość szortów, które zajmują połowę albumu. Z kolei główna historia, zbudowana niczym szkatulka z szeregu krótszych opowieści, wprowadziła mnie w przyjemny nastrój leniwego odrętwienia i nieznanego mi do tej pory ochoty na absynt. I chyba o to chodziło.

Jak Wydział wie, zawsze z uwagą śledziłem poczynania koleżanki po fachu – Josephine z kart komiksów obywatela Weatherspoona. W końcu, po blisko dwóch latach oczekiwania, nabyłem finał pierwszej i wygląda na to, że ostatniej historii o tej milej, młodej paninie. Bardzo mi z tego powodu przykro, tym bardziej, że odniosłem wrażenie, jakoby finał opowieści był już zupełnie inną bajką, daleką od pierwotnych planów, snuty przez autora, kiedy startował premierowy zeszyt „Josephine”. Ból po stracie ulubionej bohaterki wynagrodził mi natomiast epizod „Toshiro”, na doczepekę umieszczony w albumie. Wielcy przedwieczni manipulatorzy przypomnieli mi siebie samego sprzed jakichś dwudziestu lat. No, może nie miałem tylu macek...



Rozbudowanym wstępem uraczyła nas obywatelka Karpowicz za sprawą swojego najnowszego albumu pt. „Jutro będzie futro”. Czekałem i czekałem, aż zacznie się coś dziać, a doczekałem się tylko zapowiedzi dalszego ciągu. Poczekam więc jeszcze dłużej, bo jednak ziarno intrygi zostało zasiane, a kielek wydaje się mieć duży potencjał.

Nawet pomimo mało oryginalnych okoliczności przyrody i pewnej chaotywności opowiadanej historii.

Egmont kontynuuje swoją politykę odświeżania przygód Kajka i Kokosza z myślą o kolejnych pokoleniach czytelników. Najpierw wznowiono stare albumy, potem pokolorowano te, które wcześniej były wydane na żółto-czarno, a teraz doczekaliśmy się edycji regionalnych: zeszytów „Szkoła latania” po śląsku i „Na czasach” po kaszubsku. Z tego ostatniego przynajmniej, że nie zrozumiałem nic. I chyba po to właśnie na ostatnich stronach znalazł się słowniczek kaszubsko-polski. Efektem tej przygody jest moja decyzja o spędzeniu kolejnych wakacji na Kaszubach. Taniej to niż za granicą, a język też niezrozumiały. Pogratulować wydawcy pomysł!



Do „Krainy Herzoga” zawitałem nie po raz pierwszy. Zdarzyło mi się odwiedzić ją już przy kilku innych okazjach. Teraz jednak, z okazji premierowego albumu z opowieściami z tego świata, zabawiłem w niej dłużej. Niestety, z mocno mieszanymi uczuciami. Jak każda monarchia, kraina pod rządami obywateli Ronka i Szczeniaka troszkę kuleje. Więcej demokracji, akcji, intryg!

Póki co wrzuciłem monetę niewielkiego nominału do pałacowej fontanny licząc, że przy następnym albumie odszczekam wszystkie powyższe insynuacje i zacznę głośić chwałę miłościwie panującego Herzoga...

Z radością donoszę, że pojawiła się na polskim rynku silna grupa młodych rewolucjonistów, którzy dzielnie idą w kroki doświadczonych twórców zinów, publikując własnym sumptem własne prace. Od ostatniego raportu w moje ręce wpadły m.in. zin „Jeju” pod dowództwem Tomasza „Asu” Pastuszki, ciętego rysownika z mocno absurdalnym poczuciem humoru, i „LBDY” – zeszytowy zbiór pasków Mikołaja Tkacza o parze przyjaciół i pingwinie. Prężnie rozwijają się też nowe ziny pokroju „Tfura”, dysząc tuż za plecami „KGB” i rozkopując świeżą mogiłę zlikwidowanego „Zinioła”. Inicjatywom obywateli Szreniawskiego i Gizickiego poświęciłem nawet osobne notki. Do boju, piąta kolumno!

Najbardziej znane z dzieci Śledzia Śledzińskiego, „Osiedle Swoboda”, wyrosło na dorodnego młodziana z perspektywami. Szkoda, że niedługo się z nim pożegnamy, przynajmniej na jakiś czas,





bo zbliża się finał serii. Póki co, akcja rozwinęła się na zaskakującą skalę, nie tracąc przy tym na swobodnym klimacie, przeplatającym wcale poważne obserwacje z natury, wygłupy, aluzje do gier i filmów i charakterystyczny śledziowy smrodek absurdu. Jeśli Wydział będzie chciał się dowiedzieć, co boli polską młodzież, ten komiks raczej w tym nie pomoże. Ubawi za to na pewno.

Jako członek narodu, zajmującego swego czasu najweselszy barak w obozie, z przyjemnością powitałem komiksową wersję klasycznego programu telewizyjnego lat 90. – „Polskiego zoo”. „Polski zoomiks”, bo o nim mowa, kontynuuje tradycję swojej ekranowej inkarnacji. Wierszowany tekst Marcina Wolskiego trzyma klasę dowcipu, a karykatury polityków autorstwa Bartosza „Termosa”



Słomki są łatwo rozpoznawalne i dobitne zarazem. Aby trafić w różnorodne gusta, znalazło się też w pierwszym zeszycie „Zoomiksu” sporo niskich żartów, znanych z twórczości Termosa i Fila, oraz bardzo zabawnych nawiązań do filmów i komiksów. Lektura na kilka razy!



Jak pewnie już Wydział czytał w prasowych recenzjach, esencją „Esencji” jest doskonały pomysł, który koncertowo łączy Warszawę, surrealistyczną fabułę, charakterystyczne rysunki i dwójkę typowych popowych bohaterów w postaci detektywa i jego partnera (w tym przypadku: szczura). Obywatelom Gawronkiewiczowi i Januszowi udało się „Esencją” zawojować Francję – i nic w tym dziwnego. Sam niczym ryba w wodzie poczułem się w konspiracyjnej atmosferze komiksu, którego bohaterowie poszukują sensu życia w formie płynnej. Z chęcią poddałbym się kuracji takim specyfikiem... Póki co jednak całą mocą własnego autorytetu polecam „Esencję”, samemu czekając już na następne śledztwo bohaterów.

Mamy tomiki „Garfielda”, „Calvina i Hobbesa”, „Jeremiego”, to wszystko jednak towary importowe. Tymczasem pojawił się na rynku rodzimy dla nich konkurent i to uderzający z niezwykłą mocą, bo w liczbie 3+1. Przygody trzyosobowego Gangu Wąsaczy i jednoosobowego komando imieniem Pan W. – postaci stworzonych przez Marka Lachowicza – zostały nareszcie wydane w jednym zgrabnym i grubutkim albumiku. Szczególnie ubawiły mnie przygody Pana W., rozgrywane za każdym razem według tego samego schematu, ale wciąż zaskakujące i pomysłowe. Zresztą Panem W. zaraziłem całą lokalną delegaturę Wydziału. Osobiste gratulacje składam w tym miejscu obywatelowi Gizickiemu, który był mecenasem tego wydawnictwa. Ku chwale ojczyzny!



Obywatel Szreniawski nie przestaje mnie zaskakiwać. Ostatnio do delegatury Wydziału jeden z kolegów po fachu przyniósł pudełko zapalek. Wyjąłem więc papierosy i chciałem poczęstować się zapalką, kiedy okazało się, że nie dość, że w pudełku znajduje się tylko jedna, to w dodatku przyklejona i z dołączonym do niej komiksem! Tego się nie spodziewałem. Przerwa na papierosa zmieniła się w przerwę na czytanie krótkiego komiksu pt. „Pożar” o przygodach sztandarowej bohaterki Szreniawskiego – Niuni, najbardziej wyuzdanej zbitki figur geometrycznych, jaką znam. Panie Szreniawski, po historii z zapalkami będę się bał otworzyć lodówkę!

Skoro już jestem przy komiksach zaskakujących: niespodziewanie znalazłem jeden z nich w wydziałowej toalecie. Bynajmniej nie na półce, na której trzymamy łazienkowe lektury, ale w pojemniku na papier toaletowy. Mówię oczywiście o „Toaletnikach”, komiksie–rolce z nadrukowanymi na niej osobistościami polityki, wygadującymi mało zabawne wierszowane teksty. Skorzystałem bez czytania. Trochę szacunku.

Jak przeczytałem na pierwszej stronie małego fioletowego zeszytu „poemiks to sztuka układania znaków graficznych pomiędzy poezją a komiksem”. Na kolejnych stronach „Antologii poemiksu”, bo o niej mowa, znalazły się krótkie utwory sygnowane nazwiskami dziesięciorga autorów. Część przyznam mnie, umysłało mało poetycki, nieufny nowościom i podejrzliwy, zachwyciła. Ni to komiksy, ni wiersze, ale coś nowego i na tyle dobrego, że zakup antologii polecam najwyższej uwadze.

Wasz XV

Zastrzeżenie: Poglądy XV niekoniecznie są zgodne z poglądami Tomasza Kontnego, który co prawda wynurzenia agenta spisał i do druku przygotował, ale do odpowiedzialności za nie się nie poczuwa. Ewentualna korespondencja, życzenia, zażalenia i pochwały prosimy kierować na adres redakcji.

Lista nowości

marzec 2005 - grudzień 2005

ALBUMY I ZESZYTY KOMIKSOWE

- „48 stron 1 & 2”, Tobiasz Piątkowski (sc.), Robert Adler (sc. i rys.), Mandragora, III 05, 120 ss., 21 x 29 cm
- „Antologia pasków komiksowych”, Daniel Gizicki, III 05, 32 ss., A5
- „Blaki”, Karol Konwerski (sc.) Mateusz Skutnik (sc. i rys.), Paweł „timof” Timofiejuk, X 05, 56 ss., 17,5 x 25 cm
- „Bye Now” tom 1, Urszula Ostrowskie (sc.), Marta Ostrowska (sc. i rys.), Kasen, VI 05, 92 ss., 126 x 189 mm
- „Demony seksu” nr 1, Mariusz Zawadzki (sc. i rys.), Krzysztof Kałuszka (sc. i rys.), Marcin Palmąka (sc. i rys.), Dom Komiksu, X 05, 20 ss., 17 x 26 cm
- „Doktor Bryan” tom 2: „Archipelag duszy”, Jakub Rebelka (sc. i rys.), Kultura Gniewu, VI 05, 68 ss., 21,2 x 29,7 cm
- „emproFactor” nr 1, Maciej „empro” Prożalski (sc. i rys.), Maciej „empro” Prożalski, X 05, 48 ss., A6
- „Epizody Powstania Warszawskiego. Antologia prac konkursowych”, Print Partner, VIII 05, 88 ss., 16 x 22,5 cm
- „Henryk i Bonifacy. Albumik”, Hubert Ronek (sc. i rys.), Hubert Ronek, IV 05, 36 ss., A5
- „Hirek & As” tom 1: „Gdy w Egipcie rządził Faraon”, Łukasz Zabdyr (sc. i rys.), Wydawnictwo Diecezjalne Sandomierz, IV 05, 48 ss., 21 x 29,7 cm
- „Hydriola”, Maciej Sieńczyk (sc. i rys.), Lampa i Iskra Boża, X 05, 112 ss., 17 x 24 cm
- „Jeż Jerzy” tom 3: „Nie dla dzieci” edycja deluxe, Rafał Skarżycy (sc.), Tomasz Leśniak (rys.), Egmont Polska, XI 05, 64 ss., 21,5 x 29 cm
- „Jeż Jerzy” tom 7: „Ziom”, Rafał Skarżycy (sc.), Tomasz Leśniak (rys.), Egmont Polska, III 05, 48 ss., 21,5 x 29 cm
- „Jeż Jerzy - Kultowa Kolekcja Komiksów” (dodatek do „Przekroju” nr 31/2005), Rafał Skarżycy (sc.), Tomasz Leśniak (rys.), Edipresse Polska, VII 05, 24 ss., B5,
- „Josephine” część 2: „Tchnienie Czarnego Łądu”, Clarence Weatherspoon (sc. i rys.), Mandragora, X 05, 88 ss., 17 x 26 cm
- „Jutro będzie futro”, Joanna Karpowicz (sc. i rys.), Atropos, X 05, 50 ss., 24 x 32 cm
- „Kajko i Kokosz”: „Na latowisku” („Na wczasach” - edycja kaszubska), Janusz Christa (sc. i rys.), Egmont Polska, X 05, 40 ss., 21x29 cm
- „Kajko i Kokosz”: „Szkoła furganio” („Szkoła latania” - edycja śląska), Janusz Christa (sc. i rys.), Egmont Polska, X 05, 40 ss., 21x29 cm
- „Kajko i Kokosz”: „Szranki i konkury” cz. 2, Janusz Christa (sc. i rys.), Egmont Polska, IV 05, 60 ss., 21,5 x 29 cm
- „Kajko i Kokosz”: „Szranki i konkury” cz. 3, Janusz Christa (sc. i rys.), Egmont Polska, IX 05, 58 ss., 21,5 x 29 cm
- „Kajtek i Koko w Londynie”, Janusz Christa (sc. i rys.), Egmont Polska, V 05, 176 ss., 17 x 26 cm
- „Katalog wystawy komiksowej 2005”, ŁDK, X 05, 152 ss., 16 x 24 cm
- „Klasyfikacja składników chaosu”, Mateusz „Scarecrow” Siemion (sc. i rys.), Mateusz „Scarecrow” Siemion, VIII 05, 48 ss., A5
- „Kraina Herzoga” tom 1, Dominik „lucek” Szczęśniak (sc.), Hubert Ronek (sc. i rys.), Studio Domino, IV 05, 68 ss., B5
- „Książd Jerzy Popiełuszko. Cena wolności”, Maciej Jasiński (sc.), Krzysztof Wyrzykowski (rys.), Zin Zin Press, XI 05, 36, A4
- „LBDY. Sezon pierwszy”, Mikołaj „Tkachoz” Tkacz (sc. i rys.), TKA, X 05, 52 ss., A5
- „Likwidator & Zielona Gwardia”, Ryszard Dąbrowski (sc. i rys.), Zin Zin Press, III 05, 76 ss., 20,8 x 29,2 cm
- „Liga Obrońców Planety Ziemia” tom 2: „Atak totalny”, Karol „KRL” Kalinowski (sc. i rys.), Egmont Polska, III 05, 64 ss., 17 x 26 cm
- „Misja”, Adrian Madej (sc. i rys.), Kultura Gniewu, III 05, 68 ss., 16,7 x 24 cm
- „Morfołaki” tom 2, Nikodem Skrodzki (sc.), Mateusz Skutnik (rys.), Imago.com.pl, IV 05, 52 ss., 21,5 x 29 cm
- „Osiedle Swoboda” nr 3, Michał „Śledziu” Śledziński (sc. i rys.), KRL (sc. i rys.), Niezależna Prasa, III 05, 36 ss., 17 x 26 cm
- „Osiedle Swoboda” nr 4, Michał „Śledziu” Śledziński (sc. i rys.), KRL (sc. i rys.), Niezależna Prasa, IV 05, 36 ss., 17 x 26 cm
- „Osiedle Swoboda” nr 5, Michał „Śledziu” Śledziński (sc. i rys.), KRL (sc. i rys.), Niezależna Prasa, VII 05, 36 ss., 17 x 26 cm
- „O zmroku”, Jean Dufaux (sc.), Tadeusz Baranowski (sc. i rys.), Kultura Gniewu, III 05, 52 ss., 22 x 29,5 cm
- „Paula” wydanie kolekcjonerskie, Piotr Kabulak (sc.), Tomasz Piorunowski (rys.), Mandragora, XI 05, 48 ss., B5
- „Podróż smokiem Diplodokiem”, Tadeusz Baranowski (sc. i rys.), Manzoku, VIII 05, 80 ss., A4
- „Polski zoomiks” nr 1: „Golden Fiszka”, Marcin Wolski (sc.), Bartosz „Termos” Słomka (rys.), Mandragora, X 05, 24 ss., 17 x 26 cm
- „Przebiegłe dochodzenie Ottona i Watsona” tom 1: „Esencja”, Grzegorz Janusz (sc.), Krzysztof Gawronkiewicz (rys.), Mandragora, III 05, 36 ss., 24 x 32 cm
- „Przebudzone legendy” akt 2: „Lewiatom”, Adam Święcki (sc. i rys.), Studio Domino, XI 05, 50 ss., 14,8 x 20,7 cm
- „Przygody Pana W.” i „Gang Wąsaczy” Marek Lachowicz (sc. i rys.), Daniel Gizicki, X 05, 64 ss., 20 x 14 cm
- „reANIMATION 4”, Kasen, VIII 05, 84 ss., 126 x 189 mm
- „Rewolucje” tom 3: „Monochrom”, Mateusz Skutnik (sc. i rys.), Egmont Polska, V 05, 48 ss., 21,5 x 29 cm
- „Smoki. Opowiadania, grafika, komiks”, Labirynt, VI 05, 144 ss., A4
- „Solidarność. 25 lat. Nadzieja zwykłych ludzi”, Maciej Jasiński (sc.) Andrzej Janicki (rys.), Jacek Michalski (rys.), Janusz Ordon (rys.), Jacek Przybylski (rys.), Janusz i Krzysztof Wyrzykowski (rys.), Zin Zin Press, VIII 05, 60 ss., A4
- „Strażnicy Orlego Pióra” część 1: „Szara drużyna”, Wojciech Birek (sc.), Sławomir Kielbus (rys.), Mandragora, XII 05, 24 ss., 17 x 26 cm
- „Tffffj! - Do bani z takim komiksem!”, Tadeusz Baranowski (sc. i rys.), Orient Men i Spółka, XI 05, 82 ss., A4
- „Termos Invaders” nr 1, Bartosz „Termos” Słomka (sc. i rys.), Filip „Fil” Wiśniowski (sc. i rys.), Tomasz „Asu” Pastuszka (sc. i rys.), Mandragora, X 05, 12 ss., A6
- „Tymek i Mistrz” tom 6: „Perpetuum mobile”, Rafał Skarżycy (sc.), Tomasz Leśniak (rys.), Egmont Polska, XI 05, 40 ss., 21 x 29 cm
- „Tytus, Romek i A'Tomek” - „Złota księga przygód VI, księga

- II, księga XVIII, księga XIX”, Henryk Jerzy Chmielewski (sc. i rys.), Prószyński i S-ka, X 05, 192 ss., B5
- „Tytus, Romek i A'Tomek” księga XIV: „Tytus uczniem”, Henryk Jerzy Chmielewski (sc. i rys.), Prószyński i S-ka, V 05, 64 ss., 16,3 cm x 23,4 cm
- „Wędrówki po Mieście Cyborgów”, Paweł Gierczak (sc. i rys.), Robert Zaręba, III 05, 56 ss., A4
- „Wilq Superbohater” zeszyt 8: „Jednogłowy Pirat”, Bartosz i Tomasz Minkiewicz (sc. i rys.), BM Vision, VIII 05, 40 ss., A4
- „Wilq Superbohater” zeszyt 9: „Oplau”, Bartosz i Tomasz Minkiewicz (sc. i rys.), BM Vision, XII 05, 40 ss., A4

CZASOPISMA I ZINY

- „Agresor” nr 1 (4) 2005, AgresiveDrawing, X 05, 62 ss., A4
- „Com X” nr 1 (3) 2005, El Presidente, III 05, 40 ss., 18 x 26 cm
- „Com X” nr 2 (4) 2005, El Presidente, X 05, 36 ss., 18 x 26 cm
- „Jeju” nr 1, Tomasz „Asu” Pastuszka, VII 05, 36 ss., 15 x 21 cm
- „Jeju” nr 2, Tomasz „Asu” Pastuszka, XII 05, 56 ss., 15 x 21 cm
- „Katastrofa” nr 10, Mariusz Zawadzki, V 05, A4
- „KGB” nr 22, Hubert Ronek, IV 05, 36 ss., A5
- „KGB” nr 23, Hubert Ronek, VII 05, 36 ss., A5
- „KGB” nr 24, Hubert Ronek, IX 05, 44 ss., A5
- „MA-88” nr 6, Jerzy „V2” Moskal, V 05, 60 ss., A4
- „Świat Komiksu” nr 38, Egmont Polska, VII 05, 28 ss., B5
- „Tfur” nr 4, Tfur, X 05, 100 ss., A5
- „Wypierd” nr 7: „Siódmy”, Robert Łysak, III 05, 32 ss., A5
- „Wypierd” nr 8: „K.A.C”, Robert Łysak, X 05, 32 ss., A5
- „Zeszyty Komiksowe” nr 3: „Kobiety w komiksach”, Michał „Błażej” Błażejczyk, III 05, 84 ss., 21 x 29,8 cm
- „Ziniol” nr 40, Dominik „lucek” Szcześniak, IV 05, 48 ss., A5
- „Zin sTRACHu”, Dominik „lucek” Szcześniak, IV 05, 32 ss., A5
- „Znakomiks” nr 12: „Muzyka i komiks”, Studio Domino, IV 05, 64 ss., A4

INNE (POEMIKY, PARAKOMIKSY, KURIOZA)

- „Antologia poemiksu”, piotrszreniawski, XII 05, 36 ss., A5
- „Na śniegu szkarłatne plamy”, Daniel Gizicki (sc. i rys.), Daniel Gizicki, X 05, 24 ss., A6
- „Pożar” Piotr Szreniawski (sc. i rys.), piotrszreniawski, X 05, 15 ss., pudełko zapalek
- „Trzy i cztery”, Piotr Szreniawski (sc. i rys.), piotrszreniawski, VIII 05, 15 ss., A6
- „Toaletnicy, czyli politycy na wakacjach”, McTommi Polska, V 05, rolka papieru toaletowego, 10 x 10,5 cm

KSIĄŻKI

- „Komiks w dobie postmodernizmu”, ŁDK, X 05, 76 ss., 21 x 30 cm
- „Krótka historia sztuki komiksu w Polsce (1945-2003)”, Wojciech Obremski, Wydawnictwo Adam Marszałek, X 05, 158 ss., A5
- „Świat z papieru i stali. Okruchy Japonii”, Waneko, XI 05, 302 ss., 14,3 x 20,7 cm
- „W odwiedzinach u rodziny”, Henryk Jerzy Chmielewski, Małgorzata Jasińska-Wypchło, VII 05, Księgarnia Prawnicza, 68 ss., A5

W trakcie opracowywania listy korzystałem z materiałów zawartych na www.wrak.pl i materiałów własnych.